

Sygn. akt II K 1160/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016r.

Sąd Rejonowy w Pabianicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : Sędzia S.R. Justyna Śmigiel-Klimżyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Ośniecka, sekr. sąd. Marzena Jurga, staż. Anna Felcenloben, st. sekr. sąd. Mirosława Kłysik

przy udziale Prokuratora Kazimierza Sójty i oskarżycielki posiłkowej J. N. (1)

po rozpoznaniu w dniach: 10.07.2014r., 25.09., 1.12.2014r., 13.04., 14.09.2015r., 15.02., 25.07.2016r.

sprawy **T. M. (1)** urodzonego (...) w L. Niemcy syna T. i D. z domu D.

oskarżonego o to, że: wieczorem 7 lipca 2013r. we wsi G. pow. (...), kierując w stronę W. samochodem marki F. (...) nr rej. (...) wykonując manewr omińnięcia wbiegającej z prawej strony sarny, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że: zjechał na lewą stronę jezdni, wpadł samochodem do rowu i uderzył w drzewo w skutek czego pasażerowie: M. B. (1) w następnie doznanych obrażeń wielonarządowych zmarła, J. G. (1) doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej, rany powieki dolnej oka prawego i rany podudzia prawego, S. K. (1) doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, rany tłuczonej głowy w okolicy potylicznej, złamania żebra po stronie prawej, stłuczenia klatki piersiowej i stłuczenia mięszu obu płuc, stłuczenia brzucha, D. G. (1) doznał złamania obojczyka lewego z przemieszczeniem odłamów, głębokiego otarcia skóry w okolicy obojczyka lewego, stłuczenia okolicy stawu biodrowego lewego, ostrej reakcji na stres wypadkowy, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia trójki pokrzywdzonych mężczyzn na czas powyżej 7 dni,

to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

1. Oskarżonego T. M. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Koszty procesu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K1160/13

UZASADNIENIE

W dniu 7 lipca 2013r. w godzinach wieczornych oskarżony T. M. (1) samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wracał ze swoimi znajomymi znad Zalewu S., gdzie pływali na kajakach. Pojazdem kierował T. M., który był trzeźwy. Z przodu pojazdu po prawej stronie siedział S. K. (1), z tyłu po lewej stronie znajdował się D. G. (1) obok niego siedziała M. B. (1), zaś z tyłu po prawej stronie- J. G. (1). Wszyscy byli zapięci w pasy i byli trzeźwi (wyjaśnienia oskarżonego –k. 107, 223, protokół pobrania krwi z wynikiem –k. 45-48, 41, 50-52, 55-57, zeznania świadka D. G. –k. 65v, 262, zeznania świadka J. G. –k. 76v, 262-263, zeznania świadka S. K. –k. 78v, 263, opinia biegłego R. K. –k. 275-277)

Około godziny 22.15 pojazd kierowany przez oskarżonego przemieszczał się po prostym i płaskim odcinku drogi krajowej nr (...), na trasie P.- W., w pobliżu miejscowości G., w obszarze niezabudowanym. Droga tam posiada dwukierunkową jezdnię o szerokości 6,4 m o nawierzchni asfaltowej oraz po obu stronach jezdni znajdują się bitumiczne pobocza o szerokościach 1,4 m – lewe i 1,3m –prawe. Za poboczami znajdowały się przydrożne rowy o

głębokościach 1,0 m, a przy nich rosły drzewa. Szerokość jezdni wynosiła 6,32 m. (protokół oględzin miejsca wypadku –k. 5-6, szkic miejsca wypadku –k. 7, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego –k. 485-506)

Oskarżony jechał z prędkością około 90 -100 km/h. Było ciemno, nie było oświetlenia ulicznego, jezdnia była sucha, temperatura wynosiła +13 ° C. Dozwolona prędkość na tym obszarze wynosiła 90 km/h. W pewnym momencie na jezdnię z prawej strony wybiegła sarna. Oskarżony podjął manewr obronny i odbił kierownicą w lewo, chcąc ominąć zwierzę. (wyjaśnienia oskarżonego –k. 107, 223-224, częściowo zeznania świadka D. G. –k. 65v, 262, częściowo zeznania świadka J. G. –k. 76v , 262-263, zeznania świadka S. K. –k. 78v, 263-264, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego –k. 485-506)

Samochód oskarżonego zjechał z jezdni na lewe pobocze drogi. Na odcinku 18,2 m poruszał się bez darcia darni i bez śladów żłobienia i w tym czasie pojazd ten wjechał do rowu. Pojazd w czasie zjechania z jezdni na lewe pobocze nie był w poślizgu, poruszał się ruchem prostoliniowym, skośnie w lewą stronę. Prędkość przedmiotowego pojazdu w czasie wjeżdżania do rowu wynosiła około 82,3- 92,8 km/h. Następnie samochód oskarżonego zaczął przemieszczać się ze znaczeniem śladów darcia darni trawy, potem doszło do jego ruchu z wyrzucaniem ziemi z rowu, samochód przejechał około 22,8 m, po czym uderzył w drzewo i zatrzymał się. Kąt obrotu poudereniowego wynosił 60 °. Od chwili rozpoczęcia manewru zmiany kierunku ruchu samochodu, którym kierował oskarżony do chwili wjechania tego pojazdu do rowu upłynął czas około 2,29 s, a od momentu wjechania tego pojazdu do rowu do chwili uderzenia samochodu w drzewo upłynął czas około 1,83 s – 2,04 s. Oskarżony po rozpoczęciu manewru obronnego przez zmianę kierunku jazdy nie miał już możliwości uniknięcia wjechania do rowu, a po wjechaniu do niego, nie miał możliwości uniknięcia uderzenia w drzewo (protokół oględzin miejsca wypadku –k. 5-6, szkic miejsca wypadku –k. 7, częściowo zeznania świadka D. G. –k. 65v, 262, częściowo zeznania świadka J. G. –k. 76v, 262-263, częściowo zeznania świadka S. K. –k. 78v, 263-264, dokumentacja fotograficzna –k. 86, częściowo wyjaśnienia oskarżonego –k. 223, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego –k. 485-506)

M. B. (1) w następnych doznanych obrażeń wielonarządowych zmarła. Uraz, który doprowadził do zgonu pokrzywdzonej był to uraz w rejonie nadbrzusza i klatki piersiowej, gdyż uszkodzeniu uległy oba płuca, śledziona i wątroba, okolice nerek i rozerwany został kręgosłup na pograniczu pomiędzy klatką piersiową a okolicą lędźwiową. J. G. (1) doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej, rany powieki dolnej oka prawego i rany podudzia prawego, S. K. (1) doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, rany tłuczonej głowy w okolicy potylicznej, złamania żebra po stronie prawej, stłuczenia klatki piersiowej i stłuczenia mięszu obu płuc, stłuczenia brzucha, D. G. (1) doznał złamania obojczyka lewego z przemieszczeniem odłamów, głębokiego otarcia skóry w okolicy obojczyka lewego, stłuczenia okolicy stawu biodrowego lewego, ostrej reakcji na stres wypadkowy, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia trójki pokrzywdzonych mężczyzn na czas powyżej 7 dni (opinia sądowo-lekarska k. 72, 89, 91, kserokopie dokumentacji leczenia szpitalnego –k. 80- 84, opinia z sądowo- lekarskiej sekcji zwłok –k. 93-95, opinia biegłego R. K. –k. 275-277)

W wyniku wypadku oskarżony T. M. doznał obrażeń ciała w postaci: złamania główki kości promieniowej w stawie łokciowym lewym, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, rany kciuka prawego, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała na czas trwający dłużej niż 7 dni (opinia sądowo-lekarska k. 70)

W przedmiotowym samochodzie marki F. (...) połamaniu uległ zderzak przedni, pokrywa komory silnika była przełamana oraz w przedniej części wgięta do wewnątrz, wzmocnienia przednie dolne i górne uległy wygięciu, pogięty był błotnik przedni lewy i prawy, dach w przedniej części uległ odkształceniu, słupki przedni lewy i prawy uległy wygięciu, reflektory przednie były potłuczone, szyba czołowa popękana, osprzęt silnika połamany, układy doszczelnione z wyciekami płynów eksploatacyjnych, tarcza koła przedniego lewego pogięta, koło przednie lewe w zamocowaniu przemieszczone do tyłu (protokół oględzin pojazdu –k. 8-9, 10-12, 111-112)

Oskarżony T. M. (1) ma 26 lat, o wykształceniu średnim ogólnokształcącym, jest kawalerem, nie ma osób na utrzymaniu, zatrudniony jest w Straży Pożarnej w P. na stanowisku młodszego ratownika z wynagrodzeniem 2400 zł miesięcznie, nie był uprzednio karany (dane o karalności –k. 537, dane osobo-poznawcze –k. 223)

Oskarżony T. M. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż wykonanie manewru w lewo było odruchem obronnym, nie pamiętał czy w momencie dostrzeżenia przeszkody hamował, gdyż były to ułamki sekund. Podkreślił, iż po kajakach czuł się zmęczony jak każdy i wystraszył się wbiegającego zwierzęcia. Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, iż przedmiotowym samochodem kierował w chwili wypadku, ale nie czuje się jego sprawcą, gdyż odruchowo podjął manewr obronny i odbił kierownicą w lewo chcąc ominąć sarnę, która wbiegła na jezdnię, ale złapał pobocze po lewej stronie jezdni i wjechał do rowu, gdzie udało mu się ominąć jedno drzewo, ale uderzył w kolejne. Stwierdził, że gdy podjął manewr omijania nie był pewny na 100 %, że to jest sarna i nie wykluczał, iż ma do czynienia z człowiekiem (wyjaśnienia oskarżonego –k. 223-224, 107-108)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach świadków D. G., J. G., S. K. oraz na sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji, a więc osoby obiektywne i w ramach ich kompetencji, protokołach: oględzin miejsca wypadku drogowego, oględzin pojazdu, jak i dokumentacji fotograficznej i szkicu miejsca wypadku drogowego, a także protokole z sekcji zwłok M. B., protokołach pobrania krwi wraz z wynikami. Brak jest przy tym podstaw do kwestionowania wiarygodności ww. świadków, którzy nie mieli podstaw, aby bezpodstawnie obciążać lub bronić T. M..

Opinie lekarza sądowego, co do obrażeń odniesionych przez pokrzywdzonych zostały sporządzone po gruntownym zapoznaniu się biegłego z dokumentacją lekarską, a ich wyniki są spójne i logiczne, dlatego w ocenie Sądu zasługują na wiarę, tak jak i opinia z sądowno- lekarskiej sekcji zwłok.

W ocenie sądu uznać należało za zasługujący na uwzględnienie materiał dowodowy w postaci pisemnej oraz ustnej opinii mgr inż. K. K. (1)- biegłego z zakresu ruchu drogowego. Opinie te są spójne i wzajemnie się uzupełniają, nadto są sporządzone zgodnie z wymaganiami wiedzy, przy uwzględnieniu aktualnego poziomu nauki przy zastosowaniu technik komputerowych, powszechnie stosowanych w takich sytuacjach. Biegły w sposób wszechstronny przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przy użyciu programu komputerowego przeprowadził symulacje ruchu samochodu oskarżonego z zaznaczeniem trajektorii kół samochodu analizując przy tym różne warianty przebiegu zdarzenia, które zobrazował na kolejnych szkicach. Sąd nie znalazł takich okoliczności, które mogłyby podważyć zaufanie do bezstronności czy wiedzy biegłego. Biegły dokonał analizy akt sprawy i na podstawie śladów wypadku i osobowych źródeł dowodowych, przeprowadzonych symulacji komputerowych, sformułował wnioski końcowe. Opinia ta jest jasna, a biegły posługuje się logiczną argumentacją.

Opinia biegłego lekarza sądowego R. K. również jako pełna, spójna i logiczna, oparta na materiale dowodowym i dlatego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd nie oparł się w niniejszej sprawie na wnioskach wynikających z opinii biegłego mgr inż. K. L. co do rekonstrukcji przedmiotowego wypadku, gdyż opinie kilkakrotnie uzupełniane, w początkowej fazie nie poparte jakimikolwiek symulacjami komputerowymi, następnie przeprowadzone przy użyciu programu P. C., jednakże bez wykorzystania funkcji rysowania trajektorii kół, czyli toru ruchu przemieszczania samochodu albo wprowadzenie rysowania widocznych śladów i wtedy w obszarach ruchu, który nastąpił przed przekroczeniem siły przyczepności, uzyskania śladu zarzucania. Biegły ten nie przeanalizował wreszcie w sposób całościowy przebiegu zdarzenia poprzez przeprowadzenie symulacji- od momentu wykonania skrętu w lewo do momentu uderzenia w drzewo, ani możliwości uniknięcia wypadku przy alternatywnym przyjęciu manewru obronnego. W takiej sytuacji dokonywanie ustaleń faktycznych na podstawie powyższej opinii byłoby nieuzasadnione.

Poza sporem pozostaje charakter obrażeń ciała pokrzywdzonych, trzeźwość uczestników wypadku, jak i panujące wówczas dobre warunki atmosferyczne.

Przebieg zdarzenia ustalono w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, z którymi korelują zeznania świadków. Nie pojawiły się przy tym dowody, na podstawie których można by podważyć wiarygodność relacji oskarżonego.

Z relacji oskarżonego i zeznań świadków wynika, iż kierujący, jak i pasażerowie mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Świadek S. K. zeznał, iż M. B. pas miała założony jedynie przez biodro. Relacja ta koreluje z wnioskami, do których doszedł biegły R. K., a który w ustnej opinii podał, iż pokrzywdzona miała jakiś pas bezpieczeństwa, który przechodził przez jej nadbrzusze.

Z wyjaśnień oskarżonego oraz relacji świadków- J. G. i S. K. wynika, iż oskarżony jechał z prędkością około 90-100 km/h, s świadek D. G. zeznał, iż poczuł przechylenie się auta wzdłuż osi podłużnej i nie zauważył gwałtownej zmiany kierunku ruchu, podobnie zeznał J. G. i S. K.. Biegły K. K. podał, iż powyższą wartość potwierdziła przeprowadzona analiza ruchu samochodu F. (...), a ponieważ nie ujawniono śladów poślizgu samochodu i nie wynika to z osobowych źródeł dowodowych, aby przed wypadkiem T. M. utracił panowanie nad pojazdem, to prędkość ww należy uznać za prędkość dostosowaną do panujących wówczas dobrych warunków drogowo-atmosferycznych.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika okoliczność nagłego pojawienia się zwierzęcia na jezdni. Fakt ten potwierdzają w swoich relacjach pasażerowie przedmiotowego pojazdu, choć żaden z nich nie jest w stanie opisać tego zwierzęcia, a sam T. M. określił, że była to sarna. Świadkowie i oskarżony zgodnie potwierdzają, iż na moment przed wypadkiem „coś wybiegło” na drogę. Z opinii biegłego K. K. wynika, iż od chwili rozpoczęcia manewru zmiany kierunku ruchu samochodu, którym kierował oskarżony do chwili wjechania tego pojazdu do rowu upłynął czas około 2,29 s, a od momentu wjechania tego pojazdu do rowu do chwili uderzenia samochodu w drzewo upłynął czas około 1,83 s – 2,04 s. Oskarżony po rozpoczęciu manewru obronnego przez zmianę kierunku jazdy nie miał już możliwości uniknięcia wjechania do rowu, a po wjechaniu do niego, nie miał możliwości uniknięcia uderzenia w drzewo. Z relacji świadka J. G. wynika, iż ktoś z przodu auta krzyknął, iż coś wybiegło na drogę, potem złapali pobocze i znaleźli się w rowie, a potem był wielki huk i jego zdaniem mogło to trwać około 2 sekund.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadków: J. B., R. K. (2), J. N. (2).

Należy podzielić pogląd prezentowany w orzecznictwie SN, iż dla prawidłowego ustalenia nieumyślności nie wystarczy wskazanie ogólnej nieostrożności zachowania sprawcy. Konieczne jest bowiem wykazanie konkretnej reguły ostrożności, która została naruszona, w wyniku czego doszło do popełnienia czynu zabronionego. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy również samo stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie, niezbędne jest bowiem stwierdzenie, że był świadom tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też, że możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć. (por. postan. SN z dn. 5.11.2014r., V KK 162/14, LEX nr 1573978).

Z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia wskazano, iż na skutek wykonania manewru omięcia wbiegającej z prawej strony sarny, oskarżony w sposób nieumyślny, utracił panowanie nad pojazdem- zjechał na lewą stronę jezdni, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Z punktu widzenia wyczerpania znamion przestępstwa z art. 177 k.k., zasadnicze znaczenie ma wykazanie, iż utrata kontroli nad pojazdem była zawiniona przez oskarżonego. Tymczasem w niniejszej sprawie biegły podał, iż prędkość pojazdu kierowanego przez T. M. przed wypadkiem mogła być prędkością dozwoloną, oraz iż w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby przed wypadkiem T. M. utracił panowanie nad pojazdem. Zdaniem biegłego K. K. prędkość, z którą poruszał się oskarżony należy uznać za prędkość dostosowaną do panujących wówczas dobrych warunków drogowo-atmosferycznych. Biegły podał, iż zmiana kierunku jazdy przedmiotowego pojazdu w lewo, skutkująca zjechaniem samochodu z jezdni na lewe pobocze drogi, a następnie wjechaniem do przydrożnego rowu, mogła być wynikiem manewru obronnego, podjętego przez oskarżonego w sytuacji pojawienia się w jego polu widzenia zwierzęcia znajdującego się na jezdni, jednakże oskarżony po rozpoczęciu manewru obronnego przez zmianę kierunku jazdy nie miał już możliwości uniknięcia wjechania do rowu, a po wjechaniu do rowu nie miał już możliwości uniknięcia uderzenia w drzewo. Biegły K. K. podkreślił, iż manewry podejmowane przez kierującego powinny być dostosowane do warunków w jakich ruch się odbywa, ale w tym wypadku było zbyt mało danych i nie było możliwości przeprowadzenia analizy czasowo-przestrzennej w odniesieniu do czasu zagrożenia spowodowanego przez zwierzę, bowiem w sprawie nie ma żadnych danych odnośnie miejsca pojawienia się zwierzęcia, odległości z jakiej zauważył je oskarżony oraz informacji czy zwierzę wykonało ruch czy też stało. Biegły podał w pisemnej opinii, iż w analizowanej sytuacji drogowej, przy manewrze obronnym

kierującego samochodem F. (...), polegającym nawet na gwałtownym skręceniu kierownicą w lewo, na jezdni mogły nie powstać ślady zrzucania kół tego samochodu.

Warunkiem sine qua non skazania oskarżonego było udowodnienie popełnienia przestępstwa (arg. ex art. 5§1 i 2 kpk).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uniewinnił oskarżonego T. M. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu, a koszty procesu na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. przejęto na rachunek Skarbu Państwa.